

31: marca

Wielka Sobota

1866

Kochana Mamma

Jutro niedziela, ale wielka noc,
 wiec pisze ci nie od razu, za to dzisiaj
 słowko na przedce. Byliśmy weso-
 raj z moim mesiem w kilku ho-
 ciolach, z między innymi w
 Nacie Dancie. Stał tam, oparty
 o słup, saesytany w jakas grube
 kscisze, Ferraine Sainte, czy co
 podobnego, ktos na cnyj widok byto
 by sie Momie byto serce rozweseli-
 to. Jasisko poessive tabie saesy-
 tane, samyjolone iz takim
 poczciwym, milem wyrazem
 Twoym, ie jak moj maz potem

powiedział, niewie się zrobiło na to
 z nim spotkanie. Schoda że Mamma
 nie było, ~~to~~ Mamma jeszcze niew-
 niej ~~to~~ zrobiło. Ten jas ma coś
 takiego miłego i to przecież wulki
 wyobrazenie. Chodził teraz przez cały
 Willi post na konferencyje. Ojciec
 Felica, i zdaje mi się ^{teraz} chodzi
 na scholce, ale o tem nie
 jestem pewna. Zopewna jutro
 będzie tam na Komunii. Stę-
 nie bardzo się cyta widujemy, ale
 niemożę Mamma powiedzieć o jakim
 stopniu się zawsze we wszystkim
 rozumimy. Jak ^{to} jest miło.

Jakoś tam pewnie jstosmy
 sobie na wzięcie...

Od Władysława G: z Pan wie
 są dobre wiadomości. chociaż nie-

wiemy dokładnie co mu jest, bo
 podobno sam doktor nie wie.
 Peter Thomasy: "qu'aucun organe
 jusqu'ici n'est atteint, mais que
 les fonctions à force de se faire
 mal, peuvent finir par atteindre
 les organes." co więcej, dodaje że
 chociaż Władysław wcale na pierś
 nie choruje tylko na wstrząsanie,
 osłabienie spowodowane przez
 ciągłe dyaryje i balisii, może
 być to spowodowane u niego
 słabością piersiową. On też sam
 zniechęcony jest bardzo. Ja zdaje
 się dotąd nie przypuszczać niebezpie-
 czeństwa. Banię w Hotelu Lambert
 Pan Ład: Grocholski i Karol Brzozowski,
 ten ostatni zdaje się powrócić do
 dość dobrego zdrowia, miły bardzo
 niemiętna widzę go, nie myśleć o bierze
 Cioci. Elizie. - Pewnie Mamma już wie

że Pani Stasiowej urodziła się
piąta córka, Zofia. A dasi laurenty
3- syn Adam. — Dla Cesi wiadomości
dodaję iż Pa- włowska idzie za Pana
Pussy, który ma mieć 150.000. Docho-
wie już Cesia zapewne w biedna
Królowa Amelia umarła. ^{mnóstwo}
z tego osób idzie na pogrzeb.
Prosiła żeby ją pochowano w su-
kni którą miała na sobie o-
przezajac Francuz. — Cała rodzina
teraz opusci Charynt i każdy
sobie mieszkać ma osobno. —

Kochana Mamanieczko we
caluży, pod stopkami się śmieję, swięt
jak najlepszym sycer. — Niech
Anusia pisuje często do Jasia,
zj listy go niezmiernie cięsz-
Or do odpisywania, iż tego co nie
poczekała iż za listy ten wdzię-
niejszy i kiedyś kiedyś nono nie napisie